WARSZAWSKA

14 SIERPNIA 1847 r.
SOBOTA.

№. 226.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2 1/2 (gr. 5.)

Część Urzędowa.

Minister sekretarz stanu zakomunikował JO. Księciu Namiestnikowi królestwa następujące, zatwierdzone przez Najjaśniejszego Pana w dniu 15 (27) lipca r. b. przepisy o świadectwach, jakie osoby proszące o wsparcie pieniężne, do memorjałów swoich dołączać powinny: — 1) Świadectwa, służące do wyjednania wsparcia pieniężnego, mogą być wydawane: w Warszawie, przez komisarzy cyrkułowych, w innych miastach przez prezydentów lub burmistrzów tychże miast; we wsiach zaś przez wójtów gmin, takim tylko osobom, które rzeczywiście znajdują się w zupełném ubóstwie, nie mają żadnych środków utrzymania, i które przez swoje sprawowanie na względy rządu zasługują. — 2) Pragnący uzyskać takowe świadectwo, obowiązany jest, stosownie do miejsca swego zamieszkania, stawić się przed jednym z wyżéj wspomnionych urzędników policyjnych, z dwoma znanymi temuż urzędnikowi świadkami, i w piśmiennéj deklaracji oznajmić mu: *a*) imię, nazwisko swoje, stan do jakiego należy, ile ma lat wieku, i przemysł lub rzemiosło, jakiém się dawniéj zajmował, albo obecnie zajmuje; *b*) jaką ma familję, jakiego wieku są jéj członkowie, i czém dorośli z nich zajmują się; *c*) okoliczności, które przywiodły go do ubóstwa, i w skutek których postawiony został w niemożności zarobienia własnemi siłami na swoje utrzymanie; *d*) czy nie ma krewnych, dzieci lub rodziców, mogących i obowiązanych zabezpieczyć jego utrzymanie. — 3) Takowa deklaracja, po napisaniu jéj, powinna być podpisaną przez proszącego i poświadczoną przez przybyłych z nim świadków, z dołączeniem ze strony ostatnich poświadczenia, tak o sprawowaniu się proszącego jako i członków jego familji. — 4) Komisarze cyrkułowi w Warszawie, prezydenci lub burmistrze w innych miastach i wójci gmin we wsiach, obowiązani są pod takowemi deklaracjami i poświadczeniami zaświadczać, przy wyciśnięciu urzędowéj pieczęci i własnoręcznym podpisie, o słuszności takowych zeznań i poświadczeń, jeżeli o ich sprawiedliwości będą przekonani, i wydawać takowe świadectwa proszącym, lub w razie przeciwnym odmawiać im ich wydania. — 5) Świadectwa wydawane będą na prostym papierze, podobnie jak i deklaracje proszących o ich ubóstwie, na prostym papierze przyjmowanemi być winny. — 6) Ogłosić należy we wszystkich miastach i wsiach królestwa Polskiego, że na przyszłość wszelkie prośby o wsparcia pieniężne, które podane będą bez dołączenia do nich wyżéj wspomnionych świadectw, nie wyłączając nawet tych, które zaniesione będą w czasie pobytu Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości w Warszawie, lub podczas przejazdu Najjaśniejszego Pana przez królestwo, bez żadnego skutku pozostaną. — 7) Również podać do wiadomości powszechnéj i uprzedzić władze policyjne, że wszelkie nadużycia, mogące się okazać przy wydawaniu pomienionych świadectw, podług prawa dochodzonemi będą. — Zgodno z oryginałem: (podpisał) tajny radzca *Turkułł*.

(*Dalszy ciąg składu zarządu XIII okręgu komunikacji.*) — P. o. konduktora rzeki Wisły, Stanisława *Bakke*, na posadę klasy 12-éj pomocnika naczelnika objazdu komunikacji, z zastrzeżeniem noszenia munduru bez haftu przez lat 3;— p. o. tamiarzy: Chrystjana *Nej*-

mana, Antoniego *Szorca* i Adama *Grajpera*, na posadę klasy 14-éj majstrów robót faszynowych, z prawem noszenia munduru bez haftu; — p. o. dozorców rzeki Wisły: Juljana *Radkiewicza*, Andrzeja *Choińskiego*, Antoniego *Raczkowskiego*, Juljana *Majewskiego*, Jana *Steczewicza*, Wojciecha *Szyszkowskiego*, Jana *Górskiego*, Adama *Kniaziewicza*, Macieja *Więckowskiego*, Stanisława *Dankowskiego* i Kacpra *Kamińskiego*, na posadę klasy 14-éj dozorców rzeki Wisły, z prawem noszenia munduru bez haftu; — p. o. młodszego inżéniera kanału Augustowskiego Jana *Fryderycego*, na posadę klasy 8-éj naczelnika objazdu przy kanale Augustowskim, z zastrzeżeniem noszenia munduru klasy 9-éj przez lat 3; — p. o. konduktora przy kanale Augustowskim, Franciszka *Dębskiego*, na posadę klasy 12-éj pomocnika naczelnika objazdu przy kanale Augustowskim, z zastrzeżeniem noszenia munduru bez haftu przez lat 3; — p. o. pisarza przy kanale Augustowskim, Wincentego *Szyllejko*, na posadę klasy 14éj sekretarza przy kanale Augustowskim, z prawem noszenia munduru bez haftu; — p. o. majstra przy kanale Augustowskim Ludwika *Jabłońskiego*, na posadę klasy 14-éj majstra przy kanale Augustowskim, z prawem noszenia munduru bez haftu; — p. o. dozorców śluz przy kanale Augustowskim, Ignacego *Smolińskiego*, Wojciecha *Bakkerę*, Augustyna *Skowrońskiego*, Józefa *Piaseckiego*, Tyburcjusza *Trzcińskiego*, Marcina *Sturgolewskiego*, Antoniego *Olbrotowskiego*, Jana *Szczęsnowicza*, Antoniego *Jodkowskiego*, Jana *Michałowskiego*, Antoniego *Cieleckiego* i Tomasza *Pojawskiego*, na posadę klasy 14-éj dozorców śluz przy kanale Augustowskim, z prawem noszenia munduru bez haftu.

(D. n.)

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 308, wyjechało 386.

Zawiadamia się osoby do ogrodu Saskiego uczęszczające, że dla utrzymania w tymże porządku, bramy uboczne, mianowicie od ulic Królewskiéj i Żabiéj, tudzież od Brülowskiego pałacu, będą, poczynając od dnia 3 (15) b. m., zamykane przed zmierzchem; główne zaś bramy: od Saskiego placu i od Żelaznéj Bramy, o godzinie 10-éj wieczór. Na pół godziny przed zamknięciem tak ubocznych, jako też głównych bram, dano będzie znać o tém grzechotką.

Ferdynand *Sturm de Hirschfeld* b. urzędnik komisji rząd. spraw wew. i duch., nateraz emeryt, przeżywszy lat 59, onegdaj zakończył życie.

W dniu onegdajszym Wilhelm *Bryze*, czeladnik młynarski, pławiąc konie w Wiśle od strony Pragi utonął, i ciało jego dotąd niewynalezione.

Na wczorajszéj giełdzie Warszawskiéj za listy zastawne białe nowe za 100 zł. oprócz kuponu żądano rs. 14 kop. 76½ (złp. 98 gr. 13); wartość kuponu od listów zastawnych kop. 8½.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 4 kop. 29½, pszenicy rs. 7 kop. 50, grochu polnego rs. 5 kop. 35, jęczmienia rs. 2 k. 63, owsa rs. 2 k. 29, mąki pszennéj przedniéj korzec 6cio - ćwierciowy rs. 7 kop. 50, ordynarnéj rs. 11 k. 10, żytnéj pytlowéj rs. 8 k. 36½, gryczanéj korzec 4ro-ćwierciowy rs. 4 k. 72½, kaszy jaglanéj rs. 7 k. 22½, gryczanéj zwyczajnéj rs. 6 k. 40, drobnéj rs. 12 k. 20, jęczmiennéj ordynarnéj rs. 4 k. 85, centnar 100-funtowy słomy k. 28, siana k. 57½, siana fura jednokonna od rs. 2 k. 10 do rs. 3 k. 75, siana fura parokonna od rs. 3 k. 75 do rs. 6, słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 15 do rs. 2 k. 55, sążeń drew sosnowych rs. 7 k. 44, wół dobry od rs. 36 do rs. 49 k. 50, średni od rs. 27 do rs. 35 k. 70, lichy od rs. 21 k. 60 do rs. 26 k. 80, cielę od rs. 2 kop. 10 do rs. 4 kop. 50, baran od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 70, wieprz dobry od sr. 14 do rs. 24, średni od rs. 10 do rs. 13, lichy od rs. 7 do rs. 9, masła funt kop. 14, słoniny funt kop. 11½, kartofli korzec rs. 1 kop. 29, okowity garniec rs. 1 kop. 34, szumówki garniec k. 80. — Sprowadzono w dniu wczorajszym na targ Pragski z Cesarstwa Rosyjskiego przez tutejszych kupców: wołów sztuk 424, z różnych miejsc królestwa 86, ogółem wołów sztuk 510, wieprzy 463, cieląt 693, baranów 1324; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję miasta wołów sztuk 436, wieprzy 387, cielęta i barany wszystkie.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Andrychewicz Walc. ob. z Maliszewa nr. 634, Augustowski Marceli ob. z Mystkowa nr. 1565, Bogciński Stanis. ob. z Krakowa nr. 625, Biernacki Seweryn ob. z Kalisza nr. 490, Chełchowski Jan ob. z Maliny nr. 500, Chrzanowski Wład. ob. z Goszkowic nr. 601, Dunin Boles. ob. z Skrońców nr. 476, Deger Jan kupiec z Wrocławia nr. 634, Ettinger Abram ob. z Gdańska nr. 793, Graeber Karol kup. z Łodzi nr. 634, Gintoff Mikołaj ob. z Kiełczewic ns. 625, Górski Aleks ob. z Miroszewic ur. 500, Hempel Antoni ob. z Tuchowicza nr.

584, Klein Józef lekarz z Sarnek nr. 2681, Kiwerski Hen. ob. z Gończyc nr. 625, Landau Adolf kup. z Lublina nr. 556, Łuszczewski Joachim ob. z Rydzewa nr. 625, Olendorf Lud. ajent banku z Karlsbadu nr. 779, Osowski Adam lekarz z Lublina nr. 585, Pągowski Winc. ob. z Syconowa nr. 1066, Rajzenfeld Izrael kup. z Prus 556, Slaski Rudolf ob. z Kielc nr. 634, Szeraszewski Jan ob. z Wisty nr. 2680, Szałas Józ. ob. z Sulikowa nr. 625, Smoleński Bonifacy ob. z Radomia nr. 500, Stempczyński Jul. ob. z Boimia nr. 2766, Stron Józef kupiec z Prus nr. 556, Sztejnhagen Gustaw ob. z Łysia nr. 603, Senger August ob. z Radomia nr. 603, Toroński Józef doktór z Mińska nr. 414, Tarnowski Grzeg. radz. stanu z Berlina nr. 570, Wróblewski Napoleon ob. z Wilczorudy nr. 584, Żymirski Wład. ob. z Gończyc nr. 625, Zalewski Maksym. ob. z Kaliny małéj nr. 625, Zimerman Henryk kupiec z Tomaszowa nr. 603.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Brzeski Fran. ob. z nru 495 do Pułtuska, Bratkowski Kajetan ob. z nru 500 do Laskowa, Ciągliński Józef ob. z nru 625 do Krzymiowa, Daltrozo Antoni kup. z nru 496 do Michałowa, Dzierzanowski Jul. ob. z nru 584 do Lelic, Fredro Felicjan ob. z nru 601 do Częstochowy, Grzybowski Karol ob. z nru 550 do Orątek, Grabowski Albert hr. major wojsk pruskich z nru 570 do Rosji, Kleniowski Fran. ob. z nru 585 do Życzyna, Kozłowski Felicjan ob. z nru 500 do Czaplinka, Mokrski Józefat ob. z nru 556 do Korytkowa, Morkowski Woj. ob. z nru 584 do Kalisza, Niementowski Izyd. ob. z nru 500 do Sochocina, Rościszewski Mich. ob. z nru 584 do Rybina, Roszgold Kaź. ob. z nru 1245 do Wrocławia, Smykowski Stanis. ob. z nru 584 do Rybina, Sławiński Aleks. ob. z nru 2668 do Sulikowa, Sztec Walenty ob. z nru 476 do Radomia, Sudaszewski Jan ob. z nru 2680 do Szczypiorny, Tessin Andrzéj ob. z nru 634 do Rosji.

Rozmaitości.

K L A U D J A.

(Dalszy ciąg).

W ośm lub dziesięć dni po opuszczeniu Naguille przez Jerzego, ojciec Klaudji niespodziewanie wrócił do Lahonce. Powóz pocztowy którym przyjechał zatrzymał się przed plebanją zamiast udać się wprost do Naguille. Pan Dupuis nie wysiadając zeń kazał poprosić plebana, ażeby przyszedł z nim się rozmówić. Kapłan wraz z Marją z pośpiechem wybiegli na jego przywitanie.

Stanąwszy przed pojazdem z zadziwieniem spostrzegli, iż p. Dupuis zdawał się nie uważać ich bytności, i wcale się do nich nie odzywał.

„Cóż to jest? czyliż mnie nie poznajesz kochany sąsiedzie“ zawołał pleban zdziwiony.

„Niestety“ odrzekł z westchnieniem p. Dupuis „już ja odtąd nikogo nie poznam, nawet mojéj kochanéj Klaudji. Jestem... ślepym...“

„Ślepym?!!!....“

„Zupełnie ślepym; i to bez wątpienia na zawsze mój szanowny przyjacielu. Najsłynniejsi lekarze stolicy nie potrafili mię od tego nieszczęścia ochronić. Jestem ślepy, nie zobaczę już mojéj córki, mojéj kochanéj Klaudji, lecz obraz jéj zostanie nazawsze w mojéj pamięci wyrytym. Zatrzymałem się umyślnie przed plebanją, żeby cię prosić zacny przyjacielu, iżbyś ją przygotował do téj smutnéj nowiny.

„Wysiądź pan z powozu i odpocznij sobie w plebanji“ rzekła Marja wspiérając kroki p. Dupuis, ja udam się do Naguille; spodziewam się iż Klaudja już powróciła.“

„Powróciła? ależ to już musi być noc. Czyliż moja córka nie znajduje się jeszcze o téj godzinie w domu.“

Klaudja zwykła co wieczór wychodzić na przechadzkę, i pomimo naszych przestróg nie pozwala sobie towarzyszyć. Ale cóż-to znaczy? Klaudja nie powinna się niczego obawiać, gdyż każdy w okolicy ją kocha, szanuje, i w potrzebie gotów jest ją bronić.

Pan Dupuis westchnął słuchając tego usprawiedliwienia się Marji, gdyż przeczucie tajemne ostrzegło go w tej chwili, że z téj strony z któréj jedynie pociechy w swém życiu mógł oczekiwać, dotkną go najcięższe zmartwienia. Przez długi czas p. Dupuis i pleban oczekiwali przybycia Klaudji. Nieszczęśliwy starzec nadstawiał ucha na najmniejszy szelest i znowu potém spuszczał smutnie głowę na piersi. Najboleśniejsze uczucia miotały jego sercem. Marja tymczasem z równąż niecierpliwością i udręczeniem liczyła w Naguille powoli upływające godziny.

Północ wybiła a młodéj dziewicy jeszcze nie było widać i dzień już zaczął świtać kiedy się ukazała w Naguille. Jéj oczy były zaczerwienione od łez, włosy i cały ubiór w nieładzie. Na widok Marji nie mogła powściągnąć okrzyku zadziwienia, ani też ukryć swego nieukontentowania:

„Czyliżeś przyszła mnie podglądać?“ zapytała się cierpko dobréj gospodyni.

„Niestety! moje dziecko, nie idzie tu wcale o podglądanie ciebie, przyszłam tylko uwiadomić cię o rychłym powrocie twego ojca.“

„Mego ojca“ powtórzyła Klaudja, w któréj uszach przykrym dźwiękiem zabrzmiał wyraz, co ją niegdyś tak szczęśliwą czynił „mego ojca!“

„Ksiądz proboszcz odebrał od niego wiadomość; wkrótce ma powrócić do Lahonce.“ (D. c. n.)

Doniesienia.

Biuro 6 éj dyrekcji Warszawskiéj telegraficznéj linji, mieszczące się w byłym zamku królewskim ogłasza, że na dostawę dla telegraficznych punktów i biura dyrekcji różnych materjałów w 1848 r., odbędzie się nowa licytacja 4-go a przetarg 8-go sierpnia b. r., podług starego kalendarza. Konkurenci mają zgłosić się w oznaczonych terminach, niezawodnie o godzinie 10-éj z rana z kaucją 800 rs. i świadectwami, że mają prawo przystąpić do licytacji i zawierać kontrakty. O warunkach licytacyjnych, i ilości mających dostawić się materjałów, można powziąść wiadomość każdodziennie w biurze tejże dyrekcji, (wyjąwszy świąt i niedzieli), od 8-éj do 12-éj godziny z rana i od 3-éj do 7-éj po południu.— Warszawa dnia 29 lipca 1847 r. — Naczelnik 6-éj dyrekcji Warszawskiéj telegraficznéj linji, pułkownik *Geller*.

* *
*

Управленіе 6-ой дирекціи Варшавской Телеграфической линіи имѣющее помѣщеніе въ бывшемъ Королевскомъ замкѣ, объявляетъ, что на поставку для телеграфическихъ постовъ и управленія дирекціи разныхъ матеріаловъ, въ будущемъ 1848 году, назначаются къ производству новые торги первый 4-го, а переторжка 8 го числъ наступающаго Августа сего года.— Желающіе торговаться имѣютъ явиться въ управленіе дирекціи вышеозначенныхъ числъ непременно въ 10 часовъ утра, съ залогами по 800 рублей серебромъ и свидѣтельствами законныхъ властей, что они имѣютъ право на участіе въ торгахъ и заключеніе контрактовъ. — О кондиціяхъ къ торгамъ, равно о количествѣ и качествѣ матеріаловъ, можно освѣдомится въ Управленіи дирекціи ежедневно (исключая праздничныхъ и воскресныхъ дней) съ 8 до 12 часовъ утра, и съ 3 до 7 пополудни. — Г. Варшава, 29 Іюля 1847 года. — Начальникъ 6-ой дирекціи Варшавской Телеграфической линіи Полковникъ Геллеръ.

Administrator domow rządowych w cytadeli Aleksandryjskiéj położonych.— Zawiadamia niniejszem, iż stosownie do polecenia magistratu miasta Warszawy z dnia 23 lipca (4 sierpnia) 1847 roku nr. 38723/24493, z wydziału kas wydanego, na sprzedaż do rozbioru zabudowań posesji rządowéj nr. 2528, przy ulicy Rybaki położonéj na gruncie tejże nieruchomości, odbędzie się głośna licytacja w d. 5 (17) sierpnia r. b., o godzinie 10-éj przedpołudniem. Warunki zaś licytacyjne w kancelarji podpisanego administratora pod nr. 346, przy ulicy Nowe-Miasto, każdodziennie z rana od godziny 8-éj do 12-éj, po południu od 3-éj do 6-éj, wyjąwszy święta przejrzane być mogą. — Warszawa dnia 25 lipca (6 sierpnia) 1847 r.—*Rejnhold.*

Ostateczne przysądzenie nieruchomości nr. 215 w Warszawie oszacowanéj przez biegłych na rs. 10493 kop. 39, odbędzie się dnia 7 (19) sierpnia r. b., o godzinie 5-éj z południa przed W-ym Trzetrzewińskim asesorem delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń trybunału cywilnego gubernji Warszawskiéj w Warszawie wydziału 2-go. Licytacja zacznie się od sumy rs. 5100, na gruncie zostaje suma wieczysta pięcio-procentowa rs. 1800. Vadium oznaczone na rs. 675. Sprzedażą dyryguje Andrzéj Brzeziński, patron w Warszawie pod nr. 255 zamieszkały.

Na żądanie pełnoletnich i opieki nieletnich sukcesorów po ś. p. Janie Jeziorańskim naczelniku sekcji celnej w komisji rządowéj przychodów i skarbu pozostałych, oraz z mocy upoważnienia praesidii trybunału cywilnego gubernji Warszawskiéj, odbywać się będzie w dniu 11 (23) sierpnia r. b., o godzinie 4-éj po południu i oni następnych, sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości po tymże Janie Jeziorańskim pozostałych, a mianowicie: kosztowności, sreber, zegarów, obrazów, mebli, garderoby, bielizny, oraz innych sprzętów gospodarskich, jak niemniéj bibljoteki, a to w domu pod nr. 2783 przy ulicy Aleksandji położonym, dawniej pałacem Karasia zwanym.—*Noskowski.*
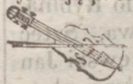
Mam zaszczyt zawiadomić osoby które mnie zaufaniem swojém zaszczycają, iż z dotychczasowego mieszkania, przy ulicy Królewskiéj, przeprowadziłem się na ulicę Sto-Krzyzką pod nr. 1331, do domu p. Petrykowskiego na przeciw ulicy Szkolnéj położonego. Ubogim rady mojéj udzielam bezpłatnie co dzień od godziny 3-éj do 4-éj z południa.—Dr. *Frej.*

SKLEP Z CAŁEM URZĄDZENIEM, (lub też sam sklep), z szafami, calbankiem, wystawą etc., przy ulicy Miodowéj nr. 497, w każdym czasie jest do wynajęcia. Wiadomość od Podwala u murgrabiego tegoż domu.

Dziewięć lub pięć POKOI ze stajniami, wozowniami jest do najęcia obok placu Grzybowskiego przy ulicy Twardéj nr. 1098.

Jutro w ogrodzie pana Ohma za Wolskiemi rogatkami od godziny 4éj z południa, grać będzie wielka orkiestra.

Dziś w OGRODZIE RÓŻ w Aleach, grać będzie orkiestra pod dyrekcją p. *Majera* artysty muzycznego z Berlina.



Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo Senatorskiéj, grać będzie JPan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i violonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Jutro w restauracji WIERZBNO za rogatkami Mokotowskiemi, od godziny 3-éj z południa, grać będzie kwartet *Wolfa*, przytem 9-letnia dziewczynka na słomianym instrumencie grać będzie rozmaite sztuki. W razie zaś niepogody, w kawiarni *Caffee de belle vue.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Krak.-Przed. obok poczty w domu dawniéj Baroka nr. 420, grać i śpiewać będą panny *Huibenthal*, przytem panna *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj dod nr. 632, wprost domu Stejnkielera, grać i śpiewać będą pp. *Pape.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Jezioro wieszczek.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, *Pan Jowialski.*

Dziś zrana ciepła stopni 14, wczoraj w poł. ciepła stop. 20. Wysokość wody na Wiśle stop 5 cali 4.